

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI GOSPODARKI

I ROZWOJU

(NR 125)

z dnia 16 kwietnia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 125)

16 kwietnia 2026 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Komarewicza (Centrum)**, przewodniczącego Komisji, oraz posła **Arkadiusza Sikory (Lewica)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- **informację o sytuacji polskiego przemysłu kosmicznego i stojących przed nim wyzwaniach,**
- **wniosek o powołanie podkomisji stałej do spraw przemysłu kosmicznego i wysokich technologii.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Jaros** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Marcin Mazur** wiceprezes Polskiej Agencji Kosmicznej wraz ze współpracownikami, **Piotr Orleański** dyrektor Centrum Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk, **Rafał Kowalczyk** wiceprezes zarządu Związku Polskich Przedsiębiorców Przemysłu Kosmicznego, **Dariusz Działkowski** członek zarządu Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji, **Sławosz Uznański-Wiśniewski** astronauta Europejskiej Agencji Kosmicznej, **Michał Jabłoński** wiceprezes Polskiej Fundacji Przemysłu Kosmicznego wraz ze współpracownikiem, **Włodzimierz Lewandowski** metrolog w Zakładzie Centralnej Izby Pomiarów Instytutu Łączności, **Tomasz Palacz** prezes startupu z branży kosmicznej Liftero wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Wrochna** global affairs director Creotech Instruments SA oraz **Andrzej Moczulski** członek Klastra Technologii Kosmicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka, Cezary Gradowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dzień dobry państwu.

Witam państwa i otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do niego zastrzeżeń. Witam wszystkich członków Komisji oraz zgromadzonych gości.

Witam pana Marcina Mazura, wiceprezesa Polskiej Agencji Kosmicznej. Przede wszystkim witam pana doktora Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego, naszego rodzyńka w kosmosie. Witamy.

Astronauta Europejskiej Agencji Kosmicznej Sławosz Uznański-Wiśniewski:

Dzień dobry.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Witam pana Piotra Zabadałę, zastępcę dyrektora Departamentu Innowacyjności i Polityki Kosmicznej w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Witam pana Łukasza Maciaka, radcę w Departamencie Innowacyjności i Polityki Kosmicznej w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Witam panią Nataszę Donhefner, administratora w biurze ministra, pana Mateusza Szpaka, pana Marcina Mazura, panią Monikę Banaszek-Cymerman, panią Idę Matysek, panią Adrianę Bocheńską, pana Piotra Orleańskiego, pana Grzegorza Wrochnę, pana Dariusza Działkowskiego, pana Przemysława Drożdża, panią Kingę Gruszecką, pana Tomasza Palacza, pana Andrzeja Moczulskiego, pana Rafała Kowalczyka, pana Michała Jabłońskiego oraz pana Jakuba Bryjaka.

Szanowni państwo, witam również pana ministra Michała Jarosa, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Oczekujemy na jego przybycie. Czy pan minister już... Jest na terenie Sejmu. Dobrze.

Szanowni państwo, porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji ministra finansów i gospodarki o sytuacji polskiego przemysłu kosmicznego i stojących przed nim wyzwaniach oraz rozpatrzenie wniosku o powołanie podkomisji stałej do spraw przemysłu kosmicznego i wysokich technologii. Witamy pana ministra Jarosa, sekretarza stanu

w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. W takim razie poprosimy pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

O przedstawienie informacji...

Sekretarz stanu w MRiT Michał Jaros:

...ministra finansów i gospodarki o sytuacji polskiego przemysłu kosmicznego i stojących przed nim wyzwaniach. Tak bym powiedział. Tak.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam zaszczyt przedstawić informację na temat sytuacji wspomnianej przed chwilą, czyli polskiego przemysłu kosmicznego oraz wyzwań stojących przed tym sektorem. Polski sektor kosmiczny w ostatnich latach rozwija się bardzo dynamicznie i coraz wyraźniej zaznacza swoją obecność w europejskim ekosystemie technologicznym. Jeśli miałbym to określić, to najbliższa dekada będzie stała pod względem... Przemysł kosmiczny będzie determinował największy rozwój wśród innych sektorów. To właśnie przemysł kosmiczny będzie wiodący. I to nie jest tylko moja opinia.

Od momentu przystąpienia Polski do Europejskiej Agencji Kosmicznej w 2012 r. nastąpił istotny wzrost kompetencji technologicznych, liczby podmiotów – co ważne – oraz skali realizowanych projektów. Obecnie sektor ten obejmuje blisko 600 firm i instytucji i należy do najbardziej innowacyjnych obszarów polskiej gospodarki. Chciałbym podkreślić, że technologie kosmiczne mają dziś charakter strategiczny. Stanowią one fundament funkcjonowania nowoczesnego państwa, wspierając bezpieczeństwo, gospodarkę oraz administrację publiczną. Programy takie jak „Copernicus” i „Galileo” umożliwiają m.in. monitorowanie środowiska, zarządzanie kryzysowe oraz rozwój nowoczesnych usług cyfrowych.

Polskie przedsiębiorstwa coraz aktywniej uczestniczą w europejskich i globalnych projektach kosmicznych. Firmy takie jak CloudFerro, ICEYE czy Creotech Instruments budują silną pozycję technologiczną. Jednocześnie rozwijane są krajowe projekty satelitarne oraz kompetencje w takich obszarach jak analiza danych, sztuczna inteligencja czy robotyka kosmiczna. Obserwujemy także stopniowe przechodzenie polskich podmiotów z roli podwykonawców do bardziej zaawansowanych ról projektowych. W perspektywie kolejnych lat kluczowe będzie zwiększenie udziału Polski w projektach, w których pełnimy funkcję liderów technologicznych i organizacyjnych. Istotnym elementem rozwoju sektora jest zwiększone zaangażowanie Polski w programy Europejskiej Agencji Kosmicznej. Zadeklarowane środki na lata 2026–2028 w kwocie blisko 550 mln euro stanowią inwestycje w rozwój krajowych kompetencji oraz wzmocnienie udziału polskich podmiotów w europejskich programach technologicznych. Mechanizm zwrotu geograficznego zapewnia, że te środki w dużej mierze wracają do krajowej gospodarki w postaci kontraktów.

Równolegle Polska rozwija własne zdolności kosmiczne zarówno w zakresie systemów satelitarnych, jak i infrastruktury naziemnej oraz przetwarzania danych. Działania te mają istotne znaczenie dla wzmocnienia odporności państwa i jego suwerenności technologicznej, jakże istotnej z punktu widzenia tego, co widzimy na świecie i w globalnej rywalizacji. W tej globalnej rywalizacji nie możemy być pozbawieni suwerenności technologicznej, a kosmos, technologie kosmiczne i przemysł kosmiczny tworzą taką szansę przed nami.

Coraz większe znaczenie zyskuje również obszar bezpieczeństwa kosmicznego. Polska aktywnie uczestniczy w inicjatywach takich jak EU Space Surveillance and Tracking, rozwijając zdolności monitorowania obiektów na orbicie i przeciwdziałania zagrożeniom. Szczególną szansą rozwojową jest planowane utworzenie w Polsce centrum Europejskiej Agencji Kosmicznej, które może wzmocnić pozycję naszego kraju jako regionalnego hubu technologicznego oraz przyspieszyć transfer wiedzy i rozwój kompetencji.

Cieszę się, że tak wiele polskich miast aktywnie uczestniczy w procesie lobbowania za wyborem lokalizacji danego miasta. To jest m.in. Łódź, skąd pochodzi nasz astronauta Sławosław Uznański-Wiśniewski, którego witam na posiedzeniu Komisji. Ale jest też moje miasto – Wrocław. Są Katowice. Jest rzeczywiście wiele ośrodków, które zabiegają o utworzenie tego hubu u siebie. Jednocześnie sektor znajduje się w fazie intensywnego wzrostu, co wiąże się z potrzebą dalszego zwiększenia skali finansowania, wzmocnienia potencjału przedsiębiorstw, zdobywania doświadczenia w realizacji dużych projektów oraz rozwoju wysoko wykwalifikowanych kadr.

Wyzwania te mają charakter rozwojowy i są naturalnym elementem budowy dojrzałego sektora technologicznego. W związku z tym kluczowe kierunki działań obejmują wzmacnianie roli państwa jako inwestora i klienta, zwiększanie obecności Polski w programach europejskich oraz systemowe inwestowanie w kapitał ludzki i kompetencje przyszłości. Podsumowując, sektor kosmiczny staje się jednym z kluczowych filarów nowoczesnej gospodarki i – co ważne – bezpieczeństwa państwa. Polska posiada realny potencjał, aby w najbliższych latach znacząco wzmocnić swoją pozycję w Europie i wykorzystać rozwój tego sektora jako jeden z motorów wzrostu.

Dodam, że polski Sejm też przyczynił się do tego, tworząc czy odpowiadając na projekt ustawy o przemyśle kosmicznym, który przygotowało Ministerstwo Rozwoju i Technologii. Dlatego serdecznie dziękuję Komisji Gospodarki i Rozwoju za zaangażowanie w ten projekt i za wsparcie tego projektu, jakże ważnego, istotnego z punktu widzenia rozwoju przemysłu kosmicznego. Powiedziałbym, że to jest pierwszy projekt w miarę czy nie za bardzo rozbudowany, ale zaznaczający pozycję i otwierający ścieżkę rozwoju dla polskiego przemysłu kosmicznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Teraz poproszę o przedstawienie informacji pana prezesa Marcina Mazura.

Wiceprezes Polskiej Agencji Kosmicznej Marcin Mazur:

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie, panowie posłowie, szanowni państwo, chciałem podkreślić to, co pan minister powiedział, że sektor kosmiczny dzisiaj pełni ogromną rolę w ekosystemie gospodarki kraju. Jest jednym z najbardziej innowacyjnych i kluczowych elementów do inwestycji i do pełnienia ważnej roli w gospodarce państwa. Jeśli spojrzalbym na ostatnie 12 miesięcy i inwestycje w ten sektor, to chciałbym podkreślić, że podmioty mają szansę się rozwijać właśnie dzięki tym środkom i inwestycjom publicznym, które są przeznaczane przez państwo polskie. Potwierdzenie zwiększenia składki do Europejskiej Agencji Kosmicznej jest kluczowym elementem, który pozwala na rozwój i podnoszenie kompetencji przez sektor kosmiczny. Na pewno są jakieś wyzwania, które są związane z dostępnością pracowników i inżynierów na odpowiednim poziomie. Natomiast jest to proces długotrwały. Na pewno będzie potrzeba systemowych rozwiązań, które będą pozwalały wspierać rozwój tego systemu. Natomiast kluczowe są środki publiczne, które są dzisiaj przeznaczane na rozwój sektora.

To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Panie ministrze, proszę o uzupełnienie informacji.

Sekretarz stanu w MRiT Michał Jaros:

Dziękuję serdecznie.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przekazaliśmy bardzo szczegółowe informacje do Komisji, ale spróbuję bardzo skrótowo opowiedzieć jeszcze trochę o sektorze. W Polsce działa ponad 500 podmiotów związanych z sektorem kosmicznym, oczywiście w zależności od przyjętej metodologii. Około 170 firm działa bezpośrednio w branży, a około 300 współpracuje z Europejską Agencją Kosmiczną. Dominują małe i średnie przedsiębiorstwa. Mam nadzieję, że docelowo to będą średnie i duże przedsiębiorstwa.

Wartość sektora kosmicznego w Polsce wynosi około 12 mld zł oraz 5,3 mld zł w ujęciu wąskim. Rdzeń sektora szacowany jest na około 0,5 mld dol. według raportu NCBiR. Jeśli chodzi o zatrudnienie i kapitał ludzki, sektor zatrudnia około 12 tys. osób, głównie inżynierów i specjalistów z obszaru IT. Dodatkowo około 27 tys. studentów kształci się na kierunkach powiązanych z sektorem kosmicznym. W latach 2017–2025 zrealizowano ponad 732 projekty badawczo-rozwojowe. Polskie firmy uczestniczyły w ponad 700 projektach kosmicznych o wartości 320 mln euro. W 2024 r. Polska przeznaczyła około 237 mln euro na sektor kosmiczny. Znacząca część finansowania – ok. 52% – pochodzi ze źródeł zagranicznych, oczywiście głównie z Europejskiej Agencji Kosmicznej. Łączne środki ESA dla Polski przekroczyły 730 mln euro.

Polska specjalizuje się w analizie danych satelitarnych, oprogramowaniu, robotyce kosmicznej oraz komponentach satelitarnych. Do głównych wyzwań należą niski poziom kapitału prywatnego, ograniczona skala produkcji oraz potrzeba rozwoju kadr. Perspektywy obejmują rozwój sektora downstream oraz wzrost znaczenia technologii kosmicznych w bezpieczeństwie. Myślę, że tak uzupełniona informacja... Jesteśmy gotowi i otwarci na dyskusję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję, panie ministrze.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Proszę o głosy. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej kwestii? Proszę o przedstawienie się przed zebraniem głosu.

Członek zarządu Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji Dariusz Działkowski:

Dzień dobry, szanowni państwo. Dariusz Działkowski, Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji oraz koordynator Klastra Polskich Systemów Satelitarnych. To jest klaster, który powstał miesiąc temu i zrzesza największe polskie spółki z sektora kosmicznego.

Chciałem podkreślić, że faktycznie widzimy, że rozwój sektora jest bardzo dynamiczny w ostatnim czasie właśnie dzięki tym elementom finansowania. Natomiast chcielibyśmy zwrócić uwagę na negatywne elementy, które tutaj widzimy. Na elementy, które można byłoby poprawić. To – oczywiście – pod dyskusję i do ewentualnego poprawienia.

Oprócz funduszy ESA, w Polsce mamy także inne fundusze, z których korzysta przemysł kosmiczny. To jest KPO oraz SAFE. W głównej mierze mamy kilka agend, które aktualnie działają z funduszami europejskimi. Ostatnio bardzo dynamicznie rozwija się element koordynacji STEP. To jest także kwestia obronności. Bardzo ważnym elementem w rozwoju firm są faktycznie zamówienia dla obronności kraju, ponieważ powiedziałbym, że jest to dzisiaj kluczowy element bezpieczeństwa i obronności kraju. Tu przemysł kosmiczny może pomóc i zapewnić bardzo duże wsparcie i rozwiązania na skalę przemysłową, także w Polsce. Z rozmów naszego klastra z największymi spółkami – CloudFerro, Creotech i Constellation – wynika, że spółki czują już gotowość do realizacji projektów, także komercyjnych, a nie tylko badawczo-rozwojowych.

Do tej pory to były głównie projekty badawczo-rozwojowe. Natomiast istnieje już dzisiaj gotowość do działań komercyjnych. Potrzebne są jednak zamówienie i odpowiedni czas. Ponieważ te rozwiązania wymagają na wdrożenie komercyjne od 3 do 5 lat, więc taka perspektywa jest potrzebna. Takie projekty satelitarne, jak satelita GEO, to są projekty o czasie życia 20 lat. To tak, żeby państwo wiedzieli, że mówimy tutaj o elementach strategicznych, ale długofalowych. To nie są działania, które dzisiaj robimy, a za 2 miesiące mamy już działające rozwiązanie. To są rozwiązania, których wdrożenie wymaga od 3 do 5 lat. Natomiast czas życia takiego rozwiązania trzeba planować w okresie dwudziestoletnim.

Wracam do problemów, jakie mają spółki. Głównym problemem, który artykułujemy bardzo jasno, pierwszym elementem, który jest potrzebny, żeby ten przemysł dalej się rozwijał sprawnie i długofalowo, jest to, że jest potrzebna koordynacja krajowa. Dziękujemy panu ministrowi za wsparcie w programach ESA. Natomiast widzimy potrzebę, żeby finansowanie i programy były koordynowane pomiędzy różnymi ministerstwami na poziomie KPRM. Jeżeli dzisiaj rozmawiamy o projektach, to często i gęsto dotykamy kilku ministerstw – Ministerstwa Obrony Narodowej, MSWiA, Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, Ministerstwa Cyfryzacji. Pojawia się też MAP i parę innych ministerstw, więc warto by było, aby była jednostka, która...

Jeżeli powołujemy stałą podkomisję do spraw przemysłu kosmicznego, warto żeby pojawiła się też jednostka koordynująca na poziomie wykonawczym. Proponowaliśmy, żeby to była Polska Agencja Kosmiczna, natomiast to oczywiście nie nasza decyzja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś głosy na ten temat? To może ja sobie pozwolę zabrać głos, a właściwie zwrócić się z pytaniem do pana ministra.

Panie ministrze, jest Centrum Technologiczne Europejskiej Agencji Kosmicznej. Wspomniał pan o tym, że są lokalizacje, które w tej chwili są brane pod uwagę. Czy oprócz Katowic i Wrocławia pojawiły się inne potencjalne miejsca, w których mogłaby powstać ta instytucja europejska? Na jakim etapie zaawansowania są rozmowy o tym, że centrum powstanie w Polsce? Jeśli tak, to kiedy można się spodziewać pierwszych decyzji w tej kwestii?

Sekretarz stanu w MRiT Michał Jaros:

Pokrótkę odpowiem.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, decyzja o tym, że w Polsce powstanie Centrum Europejskiej Agencji Kosmicznej, zapadła w zeszłym roku. To jest fakt i to już się nie zmieni. Wybór lokalizacji nastąpi w listopadzie tego roku – 2026 r.,

żeby być precyzyjnym. W tej chwili Ministerstwo Rozwoju i Technologii wspólnie z Europejską Agencją Kosmiczną oceniają potencjalne miasta wojewódzkie, które mogłyby zostać wybrane na siedzibę. Jak powiedziałem, jest rzeczywiście duże zainteresowanie. Ja jestem z Wrocławia, a pan przewodniczący z Dolnego Śląska, ale we Wrocławiu był przecież radnym miejskim. Na pewno nam jako parlamentarzystom zależy na tym, żeby to był Wrocław. Ale przecież jest wśród nas wiele osób, którym zależy na tym, żeby to była Łódź, Kraków czy Katowice. W związku z tym to musi być rzetelna ocena. Takiej rzetelnej ocenie zostanie poddane każde miasto.

Lokalizacja musi spełniać kryteria, które są określone i będą określone przez Europejską Agencję Kosmiczną. To kryteria, które będą surowo oceniały dane miejsce i potencjał danej lokalizacji. To jest też kwestia ośrodka akademickiego. Kiedy patrzymy na te miasta, które wymienilem, wszystkie posiadają takie ośrodki i kompetencje, ale też ekosystem, który jest już dzisiaj w poszczególnych miejscach. Oczywiście mówię o przemyśle kosmicznym i firmach czy o stałym ekosystemie pośrednio bądź bezpośrednio zaangażowanym w ten obszar, jak również o potencjale osobowym i jeszcze o kilku innych kwestiach.

Nie wiem, czy pan dyrektor chciałby uzupełnić. W razie czego poproszę pana dyrektora Piotra Zabadałę z Departamentu Innowacji i Polityki Kosmicznej, odpowiedzialnego właśnie za kwestie związane z przemysłem kosmicznym, za cały sektor i w jakimś stopniu zaangażowanego też w wybór tej lokalizacji. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Innowacyjności i Polityki Kosmicznej Ministerstwa Rozwoju i Technologii Piotr Zabadała:

Dziękuję bardzo. Piotr Zabadała, Ministerstwo Rozwoju i Technologii.

Rzeczywiście w tej chwili takie kryteria są przygotowywane wspólnie z Europejską Agencją Kosmiczną. Jak pan minister powiedział, one dotyczą ekosystemu przemysłowego i naukowego. Brane są również pod uwagę kryteria dotyczące komunikacji z innymi państwami członkowskimi Europejskiej Agencji Kosmicznej, ale także takie kryteria jak komfort życia i atrakcje kulturalne, z których mogliby skorzystać nie tylko pracownicy przyszłego centrum, ale także ich rodziny.

Pod koniec marca ubiegłego roku pan premier Donald Tusk powołał zespół międzyresortowy, który w ubiegłym tygodniu miał swoje pierwsze posiedzenie. Oczywiście, poza lokalizacją zespół międzyresortowy zajmuje się zakresem, jaki miałby mieć ten nowy ośrodek – centrum Europejskiej Agencji Kosmicznej w Polsce. Harmonogram prac jest bardzo napięty. Dzisiaj planujemy, że wstępny zakres i jakaś propozycja lokalizacji, która będzie musiała być potem uzgodniona z Europejską Agencją Kosmiczną i przez nią zaakceptowana, byłyby jeszcze w tej połowie roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Panie Sławoszu, poprosimy o zdanie.

Astronauta ESA Sławosz Uznański-Wisniewski:

Dzień dobry państwu.

Chciałbym zacząć od tego, że uważam, że rozpoznanie technologii kosmicznych na poziomie podkomisji w Komisji Gospodarki i Rozwoju jest niesamowitym krokiem. To sektor, który się niesamowicie mocno rozwija, jak pan minister Jaros powiedział.

Na pewno cały sektor ma pewne wyzwania przed sobą. Dynamiczny rozwój zaczął się de facto od zwiększenia naszego wkładu w Europejską Agencję Kosmiczną i zwiększenia finansowania w 2023 r. Sam sektor rozwijał się przez ostatnie 15 lat. Natomiast teraz dynamika wzrostu poparta tym finansowaniem jest duża.

Wróciłbym do tego, co już zostało powiedziane, że jednym z głównych wyzwań jest fragmentaryzacja finansowania podzielona pomiędzy wiele resortów w Polsce. Zachęcałbym do otwartego dialogu na ten temat. Te ministerstwa już zostały wymienione. To MSWiA, MAP, MON, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, resort nauki, Ministerstwo Rozwoju i Technologii. Wpływ technologii kosmicznych jest niesamowicie wieloresortowy. Mam nadzieję, że posiadanie takiego otwartego dialogu będzie prowadziło do budowania wspólnych synergii, wspólnych programów rozwojowych. Każdy z wielu resortów mógłby na nich skorzystać. Fragmentaryzacja finansowania czasem może nie pozwalać na skalowanie tej technologii na tyle, na ile byłoby to możliwe. Myślę, że jednym z ważnych punktów byłaby również otwarta dyskusja o wspólnej strategii rozwoju sektora kosmicznego i o jej udziale w przyszłości państwa.

Minister Jaros podkreślił, jak niesamowicie kluczowe są technologie kosmiczne w rozwoju przyszłości, jak również to, że sektor kosmiczny jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się sektorów gospodarki. To jedna część szerokiej dyskusji. Oczywiście istnieje pewne niebezpieczeństwo nadregulacji. Chodziłoby raczej o to, żeby stymulować sektor technologiczny w dość otwarty sposób. Ustawa kosmiczna została wprowadzona w zeszłym miesiącu. Ważne by było, żeby zapewniać wsparcie dla rozwoju sektora, w szczególności małych innowacyjnych firm i MŚP w Polsce, które tak naprawdę bardzo dynamicznie mogą wzrastać, czy to na arenie polskiej czy na arenie międzynarodowej.

Chciałbym również poruszyć temat Polskiej Agencji Kosmicznej, która jest agencją wykonawczą polskiego Ministerstwa Rozwoju i Technologii w zakresie technologii kosmicznych. Może powiem, że przez ostatnie 10 lat na tak niesamowicie dynamicznie wzrastającym rynku kosmicznym w Polsce rola agencji i wsparcia dla sektora prywatnego stała się niesamowicie ważna. Zachęcałbym do otwartego dialogu i stymulowania dyskusji o mechanizmach wsparcia sektora prywatnego czy sektora naukowego i budowaniu synergii. Myślę, że wsparcie z zakresu kompetencji w sektorze kosmicznym... Sektor jest otwarty na używanie ekspertyz. Ja również służę moją wiedzą ekspercką, żeby wesprzeć prace w szeroki, neutralny i niezależny sposób.

Wsparcie jest niesamowicie ważne. Zeszły miesiąc w technologiach kosmicznych czy w ogóle na świecie upłynął pod hasłem programu „Artemis”, który pewnie wielu z nas śledziło. Program „Artemis” to nie tylko jedna misja. To ogromny program, w którym Polska jest również partnerem i sygnatariuszem Artemis Accords. Polska zorganizowała pierwsze na świecie warsztaty programu „Artemis”. Natomiast nasza rola redukuje się w ostatnim czasie. Może to też jest pewien sygnał i potencjał rozwojowy dla technologii kosmicznych – otwarta dyskusja odnośnie do polskiej roli w światowej technologii kosmicznej. Myślę, że musimy skalować te ambicje, żeby być obecni w Europie – oczywiście wewnątrz Europejskiej Agencji Kosmicznej – w naszych narodowych programach, ale również w największym dzisiaj technologicznym, rozwojowym programie eksploracyjnym, który dzieje się na świecie. Mamy tam swoje miejsce, natomiast nie mamy dzisiaj własnej reprezentacji. Wydaje mi się, że stymulacja tego dialogu i to, jaką rolę chcielibyśmy pełnić, to kwestie niezwykle ważne.

To chyba tyle z mojej strony. Czasem fragmentaryzacja rynku i budowanie synergii mogłoby umożliwić skalowanie wpływu, jak również wzrost znaczenia polskich firm dla dużo szerszego portfela usług klientów. Mam nadzieję na sukcesy międzynarodowe, duże kontrakty dla polskich firm, które już rzeczywiście zaczynają się pojawiać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Oczywiście o tym, że sektor kosmiczny ma tak potężny wpływ na gospodarkę wielu krajów, dobrze wiemy. Nasze ministerstwa, od Ministerstwa Rozwoju i Technologii, przez Ministerstwo Nauki Narodowej, po ministerstwa, które współpracują zarówno z obszarami ochrony środowiska, jak i nowych technologii... Resorty angażują się w obszary, w których technologie te będą wykorzystywane. Jak wielkie przełożenie ma to na gospodarkę, wiemy o tym już po pierwszych lotach w kosmos w latach 60. i 70. Wtedy po prostu ta technologia ruszyła tak naprawdę gospodarkę światową. Dzisiaj mamy drugi etap eksploracji kosmosu. Myślę, że jeśli dobrze to wykorzystamy, przełoży się to na pewno na naszą gospodarkę. Również mam nadzieję, że w tym elemencie pomocne będą środki SAFE, które mimo wszystko, pomimo różnych oporów pana prezydenta, trafią do nas, do Polski. Rolą Ministerstwa Rozwoju i Technologii będzie zadbanie o to, żeby te środki trafiły do odpowiednich obszarów. Proszę.

Wiceprezes zarządu Związku Polskich Przedsiębiorców Przemysłu Kosmicznego Rafał Kowalczyk:

Rafał Kowalczyk, Związek Polskich Przedsiębiorców Przemysłu Kosmicznego, jak również firma CloudFerro.

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, trudno nie zgodzić się z tym wszystkim, co tutaj padło. Oczywiście cieszy mnie przede wszystkim to, co padło ze strony pana ministra. Dziękuję i za to, i za pracę, którą ministerstwo wkłada na poziomie dyrektorskim. To ogromna praca, która jest wykonywana, jeżeli chodzi o koordynowanie tego, co się dzieje w naszym sektorze.

Cieszę deklaracje o tym, że planowane jest wzmacnianie roli państwa jako inwestora i klienta sektora kosmicznego. To jest rzeczywiście kluczowe, dlatego że jesteśmy na takim

etapie, na którym firmy w sektorze kosmicznym, przynajmniej niektóre, nie potrzebują dotacji, tylko raczej zamówień. To jest ten moment, który powoduje, że rzeczywiście się rozwijamy. To znaczy, że nie mamy firm, które są startupami. To są już firmy, które są rzeczywiście poważnymi graczami na tym rynku, o czym w środowisku wszyscy doskonale wiemy. Natomiast musiałem powiedzieć oczywistość, bo być może nie jest to oczywiste dla wszystkich.

Trudno się też nie zgodzić z tym wszystkim, co padło przed chwilą ze strony Sławosza. Sektor generalnie żyje i wszyscy doskonale wiemy, że jest cała masa energii i chęci do tego, żeby współpracować. Zwracam się z apelem do członków być może zaraz powołanej podkomisji o to, żeby włożyć przede wszystkim wysiłek w koordynację tego wszystkiego. To znaczy tych działań w sektorze jest bardzo dużo, zarówno po stronie administracji publicznej, jak i sektora prywatnego. Prób wsparcia, rozmów i dyskusji jest bardzo dużo. Chodzi o koordynację. Jak wspomniałem, jesteśmy już na tym etapie w sektorze kosmicznym, który – powiedziałbym – jest troszeczkę bardziej zaawansowany niż start. W grę wchodzi też niemałe pieniądze. To jest sytuacja, w której nie możemy sobie pozwolić jako państwo na to, żeby ten wysiłek po prostu szedł w kilku kierunkach naraz. Nie możemy dopuszczać do sytuacji, w której strategia rozwoju firm, co prawda polskich, ale jednak przedsiębiorstw prywatnych, była jednocześnie strategią rozwoju państwa. Państwo musi mieć własną strategię, którą realizuje przy pomocy tych firm, a nie odwrotnie. Przepraszam za takie być może zbyt obrazowe i nieelicujące z powagą porównanie, ale znajdziemy się w sytuacji, w której to ogon będzie kręcił psem, a nie odwrotnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Może poproszę po kolei. Dobrze? Proszę się przedstawić. Tak, tak. Proszę.

Wiceprezes Polskiej Fundacji Przemysłu Kosmicznego Michał Jabłoński:

Dzień dobry. Michał Jabłoński, Polska Fundacja Przemysłu Kosmicznego.

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, jako polska fundacja chcieliśmy się przychylić do tych wszystkich głosów, a przede wszystkim wyrazić radość. Być może radość z tego, że faktycznie polski sektor kosmiczny wyszedł nie tylko z cienia – nazwijmy to – gospodarczego, ale również legislacyjnego, i że faktycznie została przyjęta pierwsza polska ustawa o działalności kosmicznej. Co prawda ta ustawa zawiera pewne luki i niedociągnięcia, natomiast wydaje nam się, że faktycznie to dobrze, że w ogóle pojawiła się tematyka sektora kosmicznego na poziomie legislacyjnym.

Odnosząc się do poprzednich głosów chciałem je poprzeć i wskazać, że Polska Fundacja Przemysłu Kosmicznego pracuje nad różnymi postulatami i rozwiązaniami. Jednym z nich jest właśnie kwestia ustrojowego osadzenia Polskiej Agencji Kosmicznej i zorganizowania tego ekosystemu kosmicznego od strony państwowej, w ramach bardziej centralnych i bardziej skoordynowanych. Jeżeli faktycznie ta podkomisja zostanie powołana i zechce zająć się rozwiązaniem tej kwestii, wsparciem sektora poprzez dostarczenie jakichś rozwiązań legislacyjnych, które pozwolą na lepszą koordynację pomiędzy różnymi resortami, to służymy ekspertyzą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Metrolog w Zakładzie Centralnej Izby Pomiarów Instytutu Łączności Włodzimierz Lewandowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Włodzimierz Lewandowski, Instytut Łączności, poprzednio organizacje międzynarodowe w Paryżu. Jestem ekspertem parlamentarzystów do spraw przestrzeni kosmicznej. Redagowałem m.in. pierwszy projekt polskiej ustawy powołującej Polską Agencję Kosmiczną.

Chciałbym poprzeć kolegę ze związku pracodawców, który mówił poprzednio, w sprawie strategii państwowej. Otóż, proszę państwa, mamy strategię państwową z 2017 r. Jesteśmy praktycznie 10 lat po... Po pierwsze, ta strategia była niedobra od samego początku. Teraz, po 10 latach, w zupełnie nowej sytuacji geopolitycznej musimy mieć szybko nową strategię – silną państwową strategię kosmosu. W tej chwili to wygląda tak, że to firmy prywatne mówią naszemu rządowi, co robić. To jest sytuacja nieakceptowalna. Musi być rząd, który ma wizję i cele. Cele mogą być bardzo proste, ale inne państwa to robią. Są przykłady. To jest bardzo proste do zrobienia, a nie jest robione.

Widzę to jako jedno z najważniejszych zadań dla – mam nadzieję, że powstającej – podkomisji stałej do spraw przemysłu kosmicznego. Są jeszcze dwa wyzwania. Już króciutko. To jest udział Polski w największych programach europejskich – „Galileo” i „Copernicus”. Proszę państwa, bierzemy w nich udział jako końcowi odbiorcy świecidełek, które nam się sprzedaje – obrazowanie z „Copernicusa”, nawigacja satelitarna z „Galileo”. W ogóle nie bierzemy udziału w rdzeniu, tj. w powstawaniu, w rozwoju, w kontroli tych systemów, które są krytycznie ważne dla bezpieczeństwa i gospodarki. Nie mamy naszych dyrektorów ani w Komisji Europejskiej, ani w ESA, co nie pozwala nam na lobbowanie za naszymi interesami, jak to robią inne państwa.

To są wyzwania dla powstającej podkomisji stałej. Bardzo się z tego cieszę. Dziękuję parlamentarzystom, którzy to zainicjowali. To przede wszystkim pani poseł Wassermann i poseł Materna, który jest cały czas członkiem Parlamentarnej Grupy ds. Przestrzeni Kosmicznej. Jest grupa parlamentarzystów, którzy są świadomi tych wyzwań. Teraz dzięki inicjatywie Komisji Gospodarki i Rozwoju będziemy mieli nowe narzędzie do stawienia czoła tym krytycznie ważnym wyzwaniom. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej kwestii? Proszę bardzo.

Dyrektor ds. współpracy międzynarodowej Polskiej Fundacji Przemysłu Kosmicznego Jakub Bryjak:

To ja może jeszcze w kontekście tego samego.

Jako Polska Fundacja Przemysłu Kosmicznego będę kontynuować pański komentarz dotyczący tego, że mamy wciąż problemy kadrowe w takich organizacjach jak Europejska Agencja Kosmiczna. Wydaje mi się, że droga, którą mamy do pokonania, jest podobna do drogi, którą już częściowo pokonaliśmy w Komisji Europejskiej i generalnie w organizacjach Unii Europejskiej. Tam już są polscy przedstawiciele. I to są ludzie, którzy nie wzięli się z powietrza. To są ludzie, którzy przeszli pewną ścieżkę kariery, częściowo międzynarodowej, ale przede wszystkim w Polsce. To są ludzie, którzy mają doświadczenia pracy w środowisku ogólnoeuropejskim. Oni je gdzieś wykształcili. Mamy bardzo młody sektor kosmiczny, nastawiony o wiele bardziej technicznie, a nie politycznie i strategicznie.

Mamy firmy, które robią bardzo konkretne rzeczy, bardzo konkretną technologię, niekoniecznie realizują wielkie strategiczne projekty. Nie mamy szkoły dla ludzi, którzy mogliby później obejmować takie zarządcze stanowiska w Europejskiej Agencji Kosmicznej. To jest proces, który do pewnego stopnia zmieni to organicznie, jeśli będziemy to nadal realizować. Jeśli będziemy dalej rozwijać się tak, jak to robimy, to ci ludzie pojawiają się w sposób naturalny. Tam już są Polacy.

Natomiast bardzo ważne jest, również z perspektywy rządowej, żeby zrozumieć, że tych ludzi trzeba najpierw wykształcić tak samo jak dyplomatów. Będziemy potrzebowali swego korpusu kosmicznych dyplomatów. Ludzi, którzy znają się nie tylko na samym sektorze kosmicznym i jego technologiach, ale też na realizowaniu biznesu w tym kierunku. To jest coś, co powinno wzbudzać bardzo duże zainteresowanie, szczególnie z perspektywy rządowej, bo rozwój gospodarczy to jest coś, co się będzie działo w sektorze prywatnym i może być przez państwo wspierane. Ale te publiczne stanowiska trzeba zapełnić ludźmi, którzy będą wcześniej wyszkoleni tutaj, w państwie, a być może nawet w tym budynku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciał zabrać głos? Nie widzę. Tak? To bardzo proszę.

Wiceprezes PFPK Michał Jabłoński:

Jeszcze nawiążę do głosów.

Pan powiedział bardzo słusznie o polskiej strategii kosmicznej. Ale nie zapominajmy o tym, że nadal nie mamy krajowego programu kosmicznego, który tak naprawdę też już dawno powinien powstać, więc faktycznie najpierw rewizja polskiej strategii kosmicznej, a potem przyjęcie w końcu krajowego programu kosmicznego.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana Sławosza.

Astronauta ESA Sławosz Uznański-Wisniewski:

Może na koniec tej dyskusji powiem, że wszystkie punkty, które zostały poruszone, są niesamowicie trafne.

Wróć do tego punktu, w którym rozmawialiśmy o placówce ESA w Polsce. Oczywiście, jak pan dyrektor Piotr Zabadała powiedział, ta placówka powstanie. Został podpisany list intencyjny. Jest dużo dyskusji odnośnie do lokalizacji, ale tak naprawdę najważniejsze jest to, co strategicznie wybierzemy, żeby w takiej placówce wykonywać, jakie to będą projekty. Jak mój przedmówca powiedział, nie pełnimy strategicznej roli w dużych programach kosmicznych „Galileo” i „Copernicus”. Teraz Europejska Agencja Kosmiczna buduje kolejny program odporności z kosmosu, który idealnie wpasowuje się w nasze priorytety narodowe. To program European Resilience from Space (ERS), czyli odporność z kosmosu. Tu rzeczywiście możemy przyjąć rolę strategiczną. Nasze zobowiązanie finansowe jest również w składce Europejskiej Agencji Kosmicznej. Natomiast z polskiej strony wymaga to bardzo dobrze przygotowanej strategii negocjacyjnej z Europejską Agencją Kosmiczną i zabezpieczenia sobie tych aktywności do koordynacji również ze strony polskiej. To jest jedna część.

Wchodząc w problemy kadrowe, powiem tak. Nasza reprezentacja jest dosyć skromna, a mogłaby być zdecydowanie większa. Z jednej strony ona urośnie organicznie. Ale jest również duża potrzeba wsparcia ze strony polskiej, a jednocześnie budowania wewnątrz organizacji – w Komisji Europejskiej, w ESA czy w innych organizacjach międzynarodowych – wsparcia zatrudniania polskich obywateli na stanowiskach decyzyjnych.

Może na koniec chciałbym powiedzieć coś bardziej optymistycznie. Możemy sobie wyobrazić taką sytuację, że jesteśmy w kluczowym miejscu naszego sektora kosmicznego. Jest bardzo dużo różnego rodzaju inicjatyw. Jest pytanie, jak je wykorzystamy i w którym miejscu moglibyśmy być za 5 lat. Placówka ESA mogłaby się stać regionalnym hubem rozwojowym w Europie Środkowo-Wschodniej. To pierwsza placówka ESA w Europie Środkowo-Wschodniej. W dodatku po raz pierwszy ESA wchodzi otwarcie w technologie związane z bezpieczeństwem i w aplikacje o podwójnym zastosowaniu. W związku z tym jest to dla nas jakaś szansa.

Drugą szansą jest oczywiście duża, szeroka współpraca międzynarodowa sektora prywatnego, natomiast także taka współpraca w ramach ESA, jak również w programie „Artemis”. Dopiero co podpisano umowę o współpracy czy przynajmniej porozumienie o współpracy pomiędzy stroną polską i japońską. Te wszystkie inicjatywy możemy skalować. Natomiast musimy nauczyć się międzynarodowo współpracować w dużych projektach i jednocześnie zabezpieczać nasze strategiczne interesy. Ale żeby móc to robić, te interesy trzeba zdefiniować. Jeszcze raz będziemy wracać do strategii i do tego, jak chcielibyśmy, żeby ten sektor wyglądał za 5 lat, jakie mamy środki, żeby implementację tej wizji osiągnąć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś? Bardzo proszę.

Metrolog w zakładzie IŁ Włodzimierz Lewandowski:

Dziękuję, panie przewodniczący, Włodzimierz Lewandowski.

Jeszcze króciutkie uzupełnienie do tego, co powiedziałem.

Jeżeli chodzi o programy „Galileo” i „Copernicus”, to potężne programy, na które wpłaciliśmy już setki milionów euro. Zwrotu z tego prawie nie mamy. Francja czy Niemcy mają dwukrotny zwrot swojej składki. To oznacza, że setki milionów euro, które wpłacamy, o których się nie dyskutuje... Jeżeli chodzi na przykład o produkcję rolną, to dużo się dyskutuje. My wpłacamy tyle, my chcemy... A o kosmosie nie, a wpłacamy setki milionów euro. Nie mamy z tego zwrotu. Nie mamy dyrektorów.

I uwaga – drugi program. Pierwszy to „Galileo”, a drugi to „Copernicus”. Ta nazwa zobowiązuje. To jest szansa dla nas. To jest ogromna promocja Polski, a my z tego nie korzystamy. Osobiście walczyłem o tę nazwę. Nie chcę państwu powiedzieć, jak to by się inaczej nazywało. To byłaby tragedia. Mamy tę nazwę i ku mojemu wielkiemu zawodowi tego nie wykorzystujemy. To jest też temat dla powstającej stałej podkomisji do spraw przestrzeni kosmicznej.

Ostatnie słowo. Proszę państwa, siedziba Polskiej Agencji Kosmicznej. Polska Agencja Kosmiczna, a szczególnie jej reprezentacja, czyli tzw. oddział warszawski, kołacze się od jednego biurowca do drugiego. Polska Agencja Kosmiczna powinna mieć solidną siedzibę, wyróżniający się budynek, i to w Warszawie, a nie w Gdańsku. Gdańsk to jest nieporozumienie. To powinno być

między premierem a ministrem obrony narodowej, bo agencja kosmiczna w każdym kraju jest zbrojnym ramieniem rządu. Prezydent Stanów Zjednoczonych przychodzi na posiedzenia rady nadzorczej NASA. Chciałbym, żeby również nasz prezydent czy premier podobnie postępowali z Polską Agencją Kosmiczną. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo.

Członek zarządu KIGeIT Dariusz Działkowski:

To ostatnie pozytywne zdanie, podsumowujące tę całą dyskusję.

Jeżeli faktycznie odrobimy tę lekcję prawidłowo, to... Polskie firmy mają dość duże aspiracje, bo to są aspiracje nie tylko rozwiązań systemów polskich. Już dzisiaj te firmy działają w obszarze europejskim. Natomiast widzimy bardzo duży potencjał rozwoju w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej czy wręcz Trójmorza, ponieważ mamy ten sam poziom rozwoju. Możemy być hubem, liderem oraz dostawcą gotowych technologii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Nie widzę. W związku z tym zamykam dyskusję.

Przechodzimy do punktu drugiego. W punkcie drugim mamy powołanie podkomisji stałej do spraw przemysłu kosmicznego i wysokich technologii.

Tytułem wstępu chciałem państwu powiedzieć kilka słów.

Ten punkt nie został wprowadzony przypadkowo. Po dyskusji widzę, że jest potrzeba tego, aby była podkomisja, która zajmuje się sprawami przemysłu kosmicznego, podkomisji, która jest łącznikiem – można powiedzieć – między rządem, Sejmem, przemysłem kosmicznym, uczelniami i instytutami badawczymi. W zeszłym roku odbyła się w Sejmie konferencja kosmiczna, na której były prowadzone rozmowy. Było kilkadziesiąt osób z szeroko rozumianego przemysłu kosmicznego, które zwróciły uwagę na to, że potrzebne jest takie forum do rozmowy. Do przedstawiania propozycji, ale również do tego, aby strona rządowa mogła wysłuchać różnych stron. Padła propozycja dotycząca powołania podkomisji stałej przy Komisji Gospodarki i Rozwoju. Jak powiedziałem, po dzisiejszych rozmowach jestem przekonany, że taka podkomisja jest potrzebna. Przeprowadziłem rozmowy z członkami naszej Komisji, którzy również wyrazili na to zgodę.

Oczywiście, jeżeli wyrazimy taką wolę, musimy przedstawić Prezydium Sejmu wniosek o zgodę na powołanie podkomisji, w którym będzie nazwa podkomisji stałej, szczegółowe uzasadnienie celu powołania podkomisji, plan pracy podkomisji i liczba członków. Po pozytywnej decyzji Prezydium Sejmu Komisja Gospodarki i Rozwoju na swoim posiedzeniu powoła podkomisję, a następnie podkomisja powoła przewodniczącego. Co pół roku podkomisja składa marszałkowi sprawozdanie z działalności. Dzisiejsza chęć powołania podkomisji nie wiąże się jeszcze, jak powiedziałem, z wyborem jej członków i przewodniczącego. Jeżeli będzie taka chęć, to oczywiście będziemy rozmawiać z osobami chętnymi do tego, żeby zasiadać w tej podkomisji.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy rozumiemy, że to jest milcząca aproba ta tego, że to jest potrzebne? Tak to rozumiem. Akcept, dobrze. Dziękuję bardzo.

Pytam członków Komisji. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Komisja akceptuje przedstawiony przez prezydium Komisji wniosek o powołanie podkomisji stałej do spraw przemysłu kosmicznego i wysokich technologii. Czy ktoś z państwa posłów chciałby złożyć wniosek odrębny, czyli się nie zgadza? Nie słyszę sprzeciwu.

Wobec tego prezydium Komisji przygotowuje i skieruje stosowne pismo do Prezydium Sejmu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję państwu za dzisiejsze spotkanie. Zamykam posiedzenie Komisji.